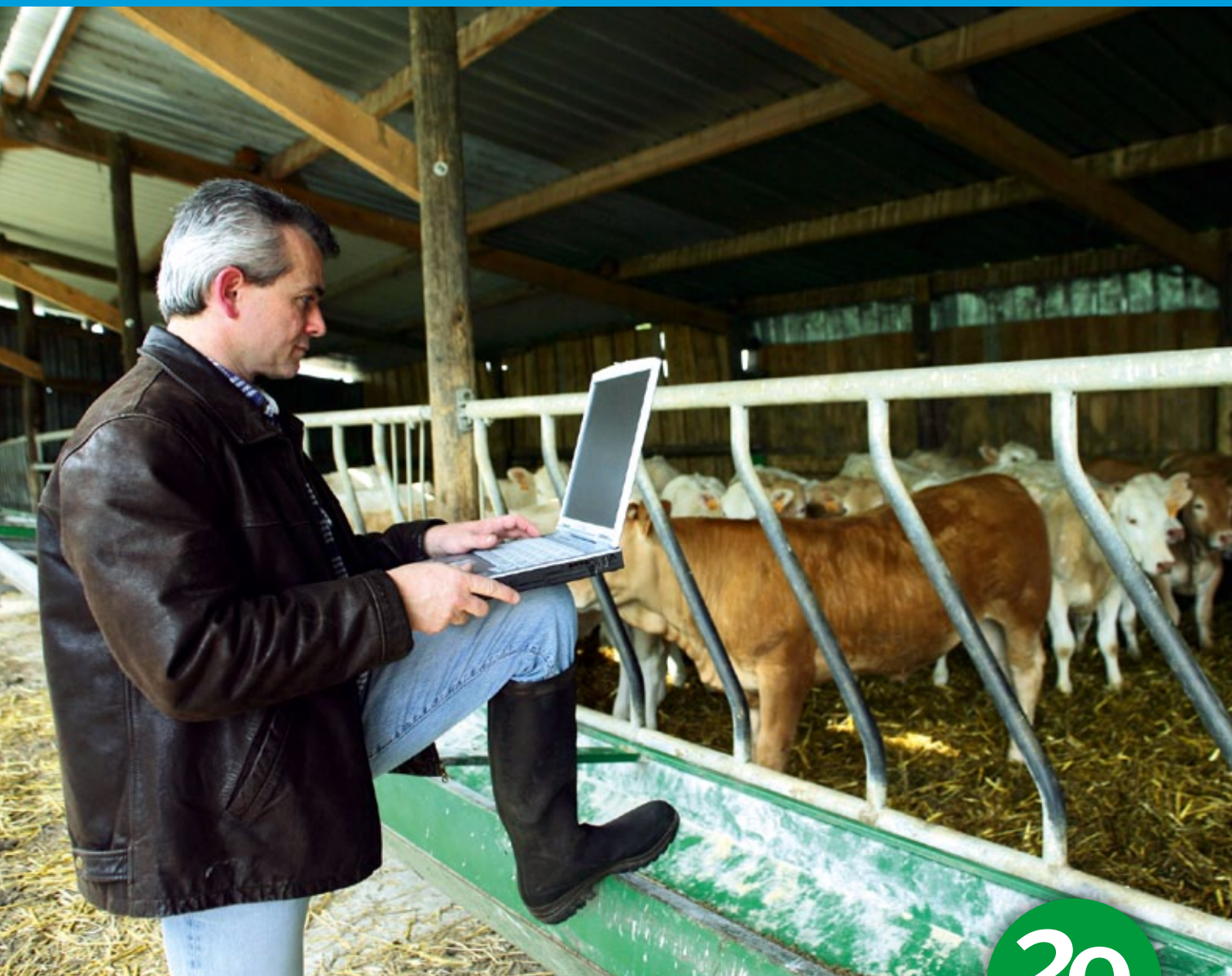


1(19)/2012
Dwumiesięcznik „Trouw i MY”

Trouw i MY



To już 20 lat!
dr Jolanta Gdala



Odwaga cechą przedsiębiorczego rolnika
Anna Klimecka



Trouw Nutrition
INTERNATIONAL

WYDAWCA:



Trouw Nutrition Polska Sp. z o.o.
ul. Chrzanowska 21/25
05-825 Grodzisk Mazowiecki
telefon: +48 22 755 03 00
fax: +48 22 755 03 72
www.trouwnutrition.pl

REDAKCJA:

Redaktor naczelna:
dr Jolanta Gdala

REDAKTORZY NAUKOWI:

lek. wet. Krzysztof Sieradzki
dr n. wet. Wiesław Niewitecki

OPRACOWANIE:

Martin & Jacob

Martin&Jacob Sp. z o.o.
ul. Fabryczna 14 D, 53-609 Wrocław
www.martin-jacob.com

Nakład:
5000 egzemplarzy

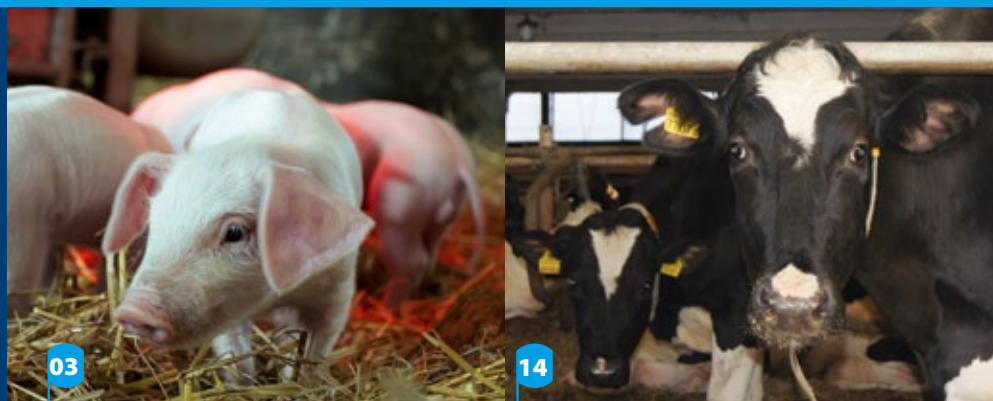
● OD REDAKCJI

Szanowni Czytelnicy,

20 lat temu Trouw Nutrition Polska pojawiło się w Polsce. Minione lata wzbogaciły naszą firmę oraz redakcję o wiele doświadczeń, z których staraliśmy się wyciągnąć jak najwięcej wniosków, by sprostać Państwu wymaganiom oraz podążać drogą polityki zrównoważonego rozwoju. Ciągłe wzbogacana oferta oraz wykwalifikowana kadra spełnia postawione sobie cele, aby nasi Klienci i Czytelnicy byli w pełni usatysfakcjonowani. Trouw i MY to biuletyn dla Was i często o Was, drodzy Czytelnicy, ponieważ wiele artykułów tworzymy zgodnie z Waszymi sugestiami. Nasi eksperci starają się jak najbardziej trafnie opisać aktualne trendy w produkcji zwierzęcej oraz tematykę dotyczącą żywienia zwierząt. Wasze zainteresowanie i pochlebne opinie są dla naszego całego zespołu najlepszą nagrodą oraz motywacją do dalszej wyłożonej pracy.

Serdecznie zapraszam do lektury

dr Jolanta Gdala



● SPIS TREŚCI



03 To już 20 lat!
dr Jolanta Gdala



04 Profilaktyka swoista i nieswoista niektórych chorób biegunkowych świń
lek. wet. Krzysztof Sieradzki MBA



08 Sportowe spotkanie na ostrym kole



09 Pozytywne myślenie przywołuje pozytywne zdarzenia



10 Odwaga cechą przedsiębiorczego rolnika

Anna Klimecka
Martin&Jacob Sp. z o.o.



14 Zapobieganie i domowe sposoby „leczenia” biegunek cieląt

dr n. wet. Wiesław Niewitecki



18 Idea polityki zrównoważonego rozwoju

Anna Klimecka
Martin&Jacob Sp. z o.o.



21 Agrociekawostki Technowinki



22 Cebula jest królową warzyw Krzyżówka cebulowa

ZAMÓW BEZPŁATNĄ PRENUMERATĘ „Trouw i MY”
ZADZWOŃ: 71 792 06 90
NAPISZ: prenumerata@martin-jacob.com



To już 20 lat!

Rok 2012 jest szczególnie ważnym rokiem w dziejach firmy Trouw Nutrition Polska – w tym roku mija 20 lat jej działalności na polskim rynku rolnym. Nasza historia rozpoczęła się w 1992 roku, kiedy do życia została powołana spółka Ewos-Polfarm. Po pięciu latach intensywnego rozwoju staliśmy się częścią Trouw Nutrition International, firmy należącej do międzynarodowej grupy Nutreco B.V.

Nutreco B.V. to jedyny koncern europejski wśród dziesięciu największych światowych producentów pasz. Pozostałe firmy wywodzą się z Tajlandii, USA, Chin, Brazylii i Japonii. Trouw Nutrition International zajmuje drugą pozycję na świecie w produkcji premiksów z 12% udziałem w globalnym rynku w 2010 roku.

Początki

Dwadzieścia lat to długi okres w historii firmy – w tym czasie dokonało się wiele znaczących zmian, czego najlepszym przykładem może być nasza oferta produktowa. Na początku obejmowała tylko premiksy przemysłowe i premiksy farmerskie dla wszystkich gatunków zwierząt gospodarskich. W ciągu lat była systematycznie poszerzana o nowe kategorie produktów: preparaty mlekozastępcze dla cieląt, specjalistyczne pasze dla młodych zwierząt, produkty prozdrowotne, premiksy płynne, koncentraty i pasze pełnoporcjowe. Ważną pozycję stanowią także dodatki paszowe – innowacyjne produkty techniczne oraz surowce paszowe. Różnorodna oferta wysokiej jakości produktów nie byłaby możliwa, gdyby nie nowoczesna, stale udoskonalana fabryka. W 1993 roku zaczynaliśmy z jedną linią do produkcji premiksów, w 2012 roku mamy ich 4 – do produkcji premiksów, koncentratów, preparatów mlekozastępczych i premiksów płynnych. Nasza wytwórnia uznawana jest za jedną z najnowocześniejszych w Polsce i w Europie. To u nas po raz pierwszy w tej branży został wprowadzony unikatowy system kodów paskowych służący do identyfikacji zarówno surowców, jak i gotowych produktów.

Jako pierwsza firma polskiej branży paszowej uzyskaliśmy certyfikat ISO 9001 (1997) oraz certyfikat jakości GMP (1999). Obecnie zapewniamy bezpieczeństwo naszych produktów, efektywnie stosując narzędzia HACCP i zasady Dobrej Praktyki Produkcyjnej GMP OVOCOM. Posiadamy także certyfikat jakości QS (2008).

Profesjonalizm w działaniu

Oczywiście nowoczesna wytwórnia i produkty to nie wszystko – najważniejszy w tym wszystkim jest człowiek i jego wiedza. Od zawsze w firmie zatrudniani byli najlepsi specjaliści z zakresu żywienia i produkcji zwierzęcej. W 1992 roku Dział Sprzedaży liczył cztery osoby, w tym dwie pracujące w terenie. Obecnie nasz Zespół Sprzedaży to ponad 50 osób. Nie możemy pominąć roli naszych Kolegów z pozostałych działów, niezwykle doświadczonych i zaangażowanych w pracę, bez których fabryka nie mogłaby sprawnie funkcjonować. Każdy zakład produkcyjny, także i nasz, działa w określonym otoczeniu; nasze otoczenie to Grodzisk Mazowiecki i jego lokalna społeczność. Przez te wszystkie lata funkcjonowaliśmy w zgodzie z otaczającymi nas ludźmi i środowiskiem. Staramy się być zawsze tam, gdzie jesteśmy potrzebni i możemy pomóc najsłabszym. Dlatego nasza uwaga jest skupiona przede wszystkim na najmłodszych i na tych, którzy z różnych powodów nie radzą sobie w życiu. Co roku współfinansujemy wyjazd wakacyjny dzieci organizowany przez lokalny oddział Polskiego Związku Katolicko-Społecznego, po-



Siedziba firmy Trouw Nutrition Polska w Grodzisku Mazowieckim.

dobnie jak co roku wspieramy grodziską Szkołę Podstawową z Oddziałem Integracyjnym. Nasze działania nie ograniczają się tylko do Grodziska Mazowieckiego. Przekazujemy wsparcie w różnej formie Towarzystwu Opieki nad Ociemniałymi w Laskach, Stowarzyszeniu Pomocy Bliźniemu „Mar-Kot”, Stowarzyszeniu Monar – Osada dla Osób Bezdomnych, Domowi Samotnej Matki z Dzieckiem „Dar Serca” czy Stowarzyszeniu Integracyjnemu Wspólnoty „Barka”. Przez 20 lat obecności na rynku nigdy nie zapomnieliśmy, że najważniejszy dla nas jest Klient. Dostarczając najwyższej jakości produktów pomagamy naszym Klientom uzyskać, jak najlepsze wyniki produkcyjne, a co za tym idzie – także i wysokie efekty ekonomiczne. Klientów wspomagamy fachowym doradztwem, za którym stoi „know-how” całego Nutreco.

Plany na przyszłość

Co dalej...? W dalszym ciągu będziemy produkować najwyższej jakości produkty stosowane w żywieniu zwierząt, świadczyć stale doskonalony serwis doradczy i analityczny, nie zapominając nigdy o ludziach i ich potrzebach. W dalszym ciągu będziemy dbać o nasze środowisko naturalne, starając się zachować je w niezmięnionej formie dla przyszłych pokoleń. ●



Profilaktyka swoista i nieswoista niektórych chorób biegunkowych świń

lek. wet. Krzysztof Sieradzki MBA
specjalista chorób trzody chlewnej
specjalista prewencji weterynaryjnej i higieny pasz w Elku

Warunki, w jakich utrzymywane są zwierzęta, to jeden z kluczowych czynników w profilaktyce różnych chorób świń. Temperatura w kojcach, wilgotność, zagęszczenie, dostęp do paszy i wody, przeciągi – mogą mieć wpływ na zachorowalność zwierząt. Dbając o zdrowie świń, nie możemy skupiać się jedynie na środkach farmaceutycznych. Musimy także zapewnić właściwe warunki zoohigieniczne.

Sposoby kontroli chorób

Do podstawowych chorób biegunkowych występujących u prosiąt możemy zaliczyć jednostki chorobowe wywołane przez bakterie *E. coli*, *Clostridium perfringens* oraz pierwotniaki *Eimeria* i *Isospora*. Występowanie drobnoustrojów chorobotwórczych w środowisku w ilości na tyle dużej, by wywołać objawy kliniczne choroby, jest kluczowym czynnikiem do powstania objawów i strat przez nie wywołanych. Profilaktyka przy użyciu szczepionek czy metafilaktyka przy użyciu antybiotyków jest bardzo ważnym sposobem na kontrolę tych chorób. Jednak nie gwarantuje nam to pełnego i każdorazowego sukcesu. Właściwie ze wszystkimi chorobami zwierzę może sobie dać radę przy niewielkim wsparciu farmakologicznym, ale tylko wtedy, gdy jest silne i odporne. Warunki, w jakich przebywa, dostęp do wody i paszy, ich jakość mają duży wpływ na stan zdrowia.

Jak się ustrzec przed podstawowymi stratami?

U prosiąt ssących zaraz po urodzeniu może pojawić się biegunka powodująca poważne

straty. Prosięta chudną, stają się coraz słabsze i w końcu zdychają. Może to objąć wiele prosiąt z miotu i spowodować znaczne straty ekonomiczne. Zasadniczo objawy takie spowodowane są przez pałeczki *E. coli* i/lub *Clostridium perfringens*. Różnicowanie można przeprowadzić na podstawie badania sekcyjnego. Może mieć to znaczenie praktyczne, gdy zastanawiamy się, jaką szczepionkę dobrać. Oczywiście o badanie sekcyjne, postawienie szczegółowej diagnozy i dobór szcze-

pionki dobrze jest poprosić doświadczonego lekarza weterynarii. Ponieważ jednak cena szczepionek zawierających antygeny skierowane przeciwko jednej przyczynie, jak i obu są podobne w cenie, można użyć wieloważnej szczepionki i zagwarantować sobie spokój niezależnie od przyczyn powstania problemu. Badania laboratoryjne prowadzone w Polsce w zasadzie nie wykazują obecności *Clostridium*. Jednak praktyka terenowa wskazuje, że dużo lepsze efekty uzyskiwane



są przy stosowaniu szczepionek wieloważnych. Na taki stan rzeczy może mieć wpływ duża wrażliwość *Clostridium* na tlen. Jest to bowiem bakteria beztlenowa i są trudności z dostarczeniem jej żywej do laboratorium. W celu uzyskania stabilnego efektu profilaktycznego należy więc szczepić lochy, które wraz z siarą przełożą prosiętom przeciwciała. Te z kolei będą chronić prosię przed zachorowaniem.

Czy samo szczepienie loch wystarczy?

Wydaje się, że jednak nie. Ważnych jest tu kilka szczegółów. Po pierwsze: wprowadzenie szczepienia, które należy przeprowadzić tak, by dobrze indukować odporność u loszek i zapewnić przez to, że będą w stanie produkować duże ilości przeciwciał i przekazywać je w siarze prosiętom. W tym celu stosuje się podwójne szczepienie loszek, a następnie pojedyncze szczepienie przypominające w każdym kolejnym cyklu produkcyjnym. Po drugie: czynnikiem mającym wpływ na zdrowotność prosiąt jest zapewnienie im odpowiednio dużej ilości pobranej siary. Różnicowanie w tym zakresie odbywa się już w pierwszych chwilach po urodzeniu. Przy przedłużającym się porodzie jedno prosięta wypijają dużo siary, a inne dużo mniej. Wszystkie czynniki decydujące o długości trwania akcji porodowej mogą kształtować także zdrowotność prosiąt. Każde osłabienie odporności może też mieć wpływ na efekt szczepienia. Zarobaczenie prosiąt, które może nastąpić jeszcze w drogach rodnych lochy, może obniżyć odporność. Takie samo działanie immunosupresyjne mają toksyny grzybicze obecne w paszach, które wraz z mlekiem trafiają do prosiąt. Warto tu też wspomnieć o warunkach, w jakich przebywają prosięta. Najlepiej się czują w temperaturze odczuwalnej 32°C, bez przeciągów i w niskiej wilgotno-



ści. Istotne znaczenie wydaje się mieć zdrowotność samej lochy, która, gdy zachoruje na MMA, zatrzymuje produkcję mleka. Prosięta, szukając płynów, piją, co się da, zarażając się dodatkowo drobnoustrojami chorobotwórczymi. Nie bez znaczenia ma także czystość wymienia lochy, dlatego warto dbać o stan higieny kojców porodowych poprzez ich dezynfekcję.

Możliwe zagrożenia

Gdy przemienie pierwszy okres zagrożenia, pojawia się kolejny. Bardzo często lochy są nosicielkami pierwotniaków z rodzaju *Eimeria* i *Isospora*. Są to po prostu kokcydia. Bytują w przewodzie pokarmowym lochy, ale u dorosłej sztuki nie są w stanie wywołać objawów klinicznych choroby. Jednak małe prosięta, poznając otoczenie, zarażają się nimi w pierwszych dniach życia i około 10. dnia u niektórych sztuk może pojawić się biegunka. Często prowadzi do wyniszczenia i śmier-

ci. Gdy widzimy jej obraz u np. 3 prosiąt, wiemy, że 7 przypuszczalnie też jest zarażonych i mimo że nie wykazują objawów choroby, ich przewód pokarmowy może być częściowo uszkodzony. Pierwotniaki te bowiem niszczą nabłonek jelit, utrudniając wchłanianie pokarmu. Prosięta chudną i różnicują się. W zasadzie nic nie możemy zrobić z lochami. Leczenie nosicielstwa nie przynosi oczekiwanych efektów. Pozostaje więc podać prosiętom metafilaktycznie preparat kokcydiostatyczny 4-5. dnia życia, co powinno zapobiec powstaniu choroby i szkód z nią związanych. Jest na rynku kilka preparatów, które można zastosować w profilaktyce tej choroby. Wybór oraz zasadność stosowania najlepiej jest skonsultować z lekarzem weterynarii. Czy to jednak wystarczy? Kokcydia nie lubią wilgoci tak samo jak prosięta. Dobrze więc dbać o czystość środowiska przebywania prosiąt. Szczególnie, by stanowiska były suche. Można to osiągnąć przez regularne czyszczenie kojców, ale >>>



także przez stosowanie sypkich preparatów dezynfekcyjnych, które nie tylko niszczą bakterie, jaja kokcydii, ale także znacznie osuszają środowisko. Utrzymanie odpowiedniej temperatury w legowiskach też ma wpływ na osuszanie powierzchni i wilgotność ścian, podłóg i powietrza.

Odporność prosiąt

Także przed odsadzeniem często pojawiają się biegunki, bo właśnie kończy się działanie odporności biernej, którą prosięta uzyskiwały wraz z siałą zawierającą przeciwciała. Prosięta zaczynają już jeść. Szukają pokarmu w różnych miejscach. Poznają coraz intensywniej otoczenie. Mają częsty kontakt z kałem matki, a wraz z nim z drobnoustrojami chorobotwórczymi. I zaczynają się kłopoty. Można to oczywiście leczyć antybiotykami. Można też wozić musztardę luzem... tylko... po co? Jeśli prosięta zaczynają wykazywać pierwsze objawy biegunek w wieku ok. 3-4 tygodni życia, najprościej jest po prostu je odsadzić. Gdy zostaną przeniesione w czyste, suche miejsce, gdzie zapewniona im zostanie obfitość dobrze skomponowanej paszy, ciepło i bezpieczeństwo – zagrożenie szybko minie i ledwo co zauważone objawy z pewnością ustąpią. Aby tak się stało, nie wystarczy samo odsadzenie, trzeba wykonać odsadzenie do dobrych warunków zoohigienicznych.

Zdarzyć się jednak może, że po kilku kolejnych dniach, a może tygodniach, niektóre szczególnie pierwotnie silne prosięta zaczynają źle wyglądać. Włos staje się nastroszony, skóra szarzeje, czasem pojawiają się obrzęki powiek i podgardla, a niekiedy też biegunki. W czasie gdy antybiotyki stosowane w paszach były standardem, prawie zapomnieliśmy o takich chorobach. Teraz, gdy zabroniono ich używania, widzimy je znów dość często. W przypadku wystąpienia choroby niezastąpiony wydaje się lekarz, który w pewny sposób potwierdzi rozpoznanie choroby i stosując odpowiednie antybiotyki, pomoże w uratowaniu od śmierci chorych zwierząt.

„Zarobaczenie prosiąt, które może nastąpić jeszcze w drogach rodnych lochy, może obniżać odporność.”



Lek. wet. Krzysztof Sieradzki MBA

Frustrujące jest jednak, gdy musimy jeździć do naszych klientów, by leczyć wciąż tę samą chorobę, a oni borykają się z nią, ponosząc niepotrzebne straty wywołane upadkami, obniżonymi przyrostami sztuk po przechorowaniu i oczywiście kosztami leczenia. Czy można coś zrobić, aby się taki stan rzeczy nie powtarzał? Myślę, że można. Doświadczenie pokazuje, że powstanie tej choroby jest wynikiem nieroztropnych oszczędności, żeby nie powiedzieć skąpstwa. Powodem obrzęków jest bowiem nadmierny rozwój chorobotwórczych szczepów *E. coli*. Kiedy on może wystąpić? W pierwszej kolejności, gdy prosię nie jest w stanie strawić dostarczonej mu paszy. A kiedy to nastąpi? Gdy oszczędzamy na prestarterze.

Diabeł tkwi w szczegółach

Aby pasza była tania, musi być zrobiona z tanich komponentów. Założyć można, że wszystkie prestartery zawierają odpowiednią ilość białka i energii, tudzież witamin i minerałów, a jednak po jednym mamy problemy, a po drugim nie, pomimo że parametry paszy są bardzo podobne. Sedno tkwi w szczegółach. Jednym z nich są surowce użyte do produkcji prestartera i nie w aspekcie ich parametrów, ale w ich strawności w przewodzie pokarmowym prosięcia. I tak na przykład małe prosię w zasadzie nie potrafi trawić śrutu sojowej poekstrakcyjnej. Ponadto zawiera ona substancję antyżywniową, inhibitor

trypsyny, inaczej mówiąc – związek hamujący działanie enzymu odpowiadającego za trawienie białka. Duża świnia poradzi sobie z dużą ilością śrutu sojowej, a małe prosiak nie. Tani prestarter będzie zawierał dużo śrutu sojowej. Dobry i niekoniecznie tani będzie miał jej może 5%. Reszta białka pochodzić będzie z innych źródeł, np. doskonałej mączki rybnej, suszonej rozpyłowo krwinki, białka ziemniaczanego, serwatki, mleka w proszku itp. Zboże użyte do prestartera może być nie tylko różnej jakości (wpływ na cenę), ale też może być podane korzystnym, choć i kosztotwórczym zabiegom mającym na celu podniesienie jego strawności, np. ekstruzji, toastowaniu. Oczywiście w jednym prestarterze będą

zastosowane enzymy, Ca – nie pochodzący z minerałów, kwasy organiczne, a w innym nie. Z konieczności jedna pasza kosztuje więcej, inna mniej. Którą powinniśmy kupić, jeśli chcemy mieć mniej problemów?

Nie tylko pasza

Czy pasza to wszystko? Czy nigdy nie doświadczyliśmy, że podano świetną paszę, a prosięta zachorowały? Oczywiście, że to możliwe. Wystarczy mały problem z wodą – awaria, niedopatrzenie. Jeśli prosięta nie piją, to także nie jedzą. Jeśli nie jedzą, to są głodne. Szukają czegoś w gnoju i znajdują, niekoniecznie to, co im zakupiliśmy. A gdy nagle woda się pojawi, uzupełnią płyn i głodne rzucą się na paszę. Przejedzenie nawet najlepszą paszą nie służy zdrowiu. Podobnie może być, gdy paszy zabraknie, a obsługa nie dosypie jej na czas, albo gdy liczba prosiąt nie będzie dostosowana do wydajności karmników – zjawisko częste przy nadmiernym zagęszczeniu. Dodatkowe kłopoty sprawić mogą warunki środowiska. Gdy jest za zimno – trzeba grzać się paszą, gdy za gorąco – obserwujemy mniejsze zapotrzebowanie na energię w paszy, itd. Czyli ogólnie dobra pasza podana w konkretnych warunkach może okazać się niedobra. Co dla jednego dobre, nie musi być dobre dla innego. W pewnej chlewni utrzymywano kilka sztuk loch rasy złotnickiej, a pozostałe wbp x pbz. Po odsadzeniu podano paszę prosiętom i białe dostały obrzękówki, pstre były zdrowe. Ewidentnie pasza była zbyt słaba jakościowo dla białych prosiąt. Zrobiono więc prestarter o bardzo wysokich parametrach z surowców o najwyższej strawności. Jaki był efekt? Prosięta białe były zdrowe i świetnie się miały, pstre miały obrzękówkę. Z takim problemem już można sobie poradzić, bo „łatwiej kija pocienkusić, niż go potem pogrubasić”. Z dobrej paszy łatwo robi się słabszą. Gdy każda genetyka dostawała swoją dawkę, życie stało się piękniejsze.

Kolejny kłopot rozpoczął się z chwilą nadejścia odwilży. Znacznie pogorszyły się wtedy warunki w chlewni. Zmniejszyła się wymiana powietrza, podniósł poziom amoniaku, wzrosła wilgotność, a wraz z nią obniżyła się temperatura odczuwalna. Prosięta znów zaczęły chorować. Epizod został skutecznie zakończony dopiero po podaniu antybiotyku.

Wysane z mlekiem matki

Nowo narodzone prosięta swoją odporność zawdzięczają siałce pobieranej zaraz po urodzeniu. Jej wartość immunologiczna zależy od szeregu czynników, w tym prowadzonego programu szczepień. Długość porodu i techniki stosowane w czasie jego trwania mają wpływ na równy bądź nie poziom odporności prosiąt, co z kolei ma wpływ już na starcie na los prosięcia, jego szanse na przeżycie i dalszy prawidłowy rozwój oraz finalnie uzyskane efekty produkcyjne. Stosowanie zabiegów profilaktycznych czy metafaktycznych stosowanie preparatów farmaceutycznych zapewnia zdrowotność prosiąt i szybki przyrost masy ciała. Istotne znaczenie mają też warunki, w jakich przebywają prosięta: szczególne temperatura, wilgotność i jakość powietrza w miejscach przebywania zwierząt. Od prawidłowo prowadzonych zabiegów sanizujących środowisko zależy uzyskanie oczekiwanego efektu, jakim jest wysoka zdrowotność i produktywność. Niezmiernie ważna jest jakość podawanych pasz. Nie tylko poziom ich parametrów, ale także, a dla prosiąt może przede wszystkim, jakość użytych surowców. Jakość nie tylko higieniczna, ale również rodzaj surowców zapewniających wysoką strawność i gwarancję dobrego wykorzystania przez młode zwierzęta. Efektywność odchowu to nie tylko proste zabiegi związane ze szczepieniami czy stosowaniem preparatów leczniczych. To w równym stopniu dbałość o warunki, w jakich przebywają zwierzęta, oraz o jakość paszy i wody. ●



Sportowe spotkanie na ostrym kole

W dniach 12-13 stycznia 2012 roku odbyło się spotkanie Działu Sprzedaży i Marketingu Trouw Nutrition Polska. W czasie spotkania dokonano podsumowania roku 2011 oraz przedstawiono zadania sprzedaży na rok 2012.

Swoje plany, dotyczące między innymi rozwoju oferty produktowej oraz narzędzi wspierających sprzedaż, przedstawili także Sektorowi Kierownicy w osobie Beaty Skiby, Macieja Woźniaka i Adama Wojciechowskiego, którzy są odpowiedzialni w firmie za rozwój sprzedaży produktów, odpowiednio – dla bydła, trzody chlewnej i drobiu.

Oczywiście spotkanie Działu Sprzedaży to nie tylko oficjalne prezentacje i dyskusje. To także część nieoficjalna, w czasie której można porozmawiać z kolegami, zrelaksować się czy też wziąć udział w zajęciach sportowych.

Tym razem zaprosiliśmy naszych kolegów na tor kolarski BGŻ Arena w Pruszkowie, gdzie mieli okazję jeździć na rowerach z tzw. ostrym



Od lewej:

1. Barbara Lubaszewska, 2. Józef Cogieł, 3. Adam Wojciechowski, 4. Jarosław Morawski, 5. Marzena Wolnowska, 6. Bartłomiej Kapela



Od lewej:

1. Józef Cogieł, 2. Marek Galiński, 3. Jakub Powroźny

kolem (jazda na tym rowerze nie jest możliwa bez ciągłego pedałowania, nawet wtedy, gdy zjeżdża się z górki!). Było to dla wszystkich dość duże wyzwanie, ale nikt się nie poddał. W czasie zajęć sportowych okazało się, że kondycja naszych kolegów prosi o dodatkową dawkę treningów. Jeżeli chcieliby jeździć na rowerze tak, jak trenujący w tym czasie Marek Galiński – aktualny trener kadry narodowej w kolarstwie górskim, dziewięciokrotny Mistrz Polski Cross Country i czterokrotny Mistrz Polski w Marathon MTB – powinni każdą wolną chwilę spędzić na ostrym kole.

Po zajęciach sportowych wszyscy pracownicy działu spotkali się na wspólnej kolacji. Z wypiekami na twarzy dzielili się wrażeniami z treningu. ●



Pozytywne myślenie przywołuje pozytywne zdarzenia

Niestety, samo myślenie nie wystarcza. Trzeba zacząć DZIAŁAĆ. Początek roku 2012 w Regionie 3. TNP zainaugurowano imprezą noworoczną w malowniczo położonym zakątku Podkarpacia, gdzie na szczycie gór, w Siedliskach pod Rzeszowem, znajduje się hotel Splendor. Na spotkanie zaproszeni byli członkowie dystrybutorzy pasz z tego Regionu, zachęceni zapowiadany tematami i atrakcjami. Spotkanie rozpoczęło się przemówieniem Prezesa Trouw Nutrition Polska – Jurgena Verkuytena oraz Jarosława Arciszewskiego. Goście mieli okazję dowiedzieć się o wprowadzonych zmianach i planach TNP na najbliższy rok. Po przerwie na kawę kolejnym punktem spotkania były warsztaty dotyczące produktów, które poprowadzili Kierownik Regionu 3.



Prelekcję wygłasza Prezes Trouw Nutrition Polska – Jurgen Verkuyten



Warsztaty cieszyły się wielkim zainteresowaniem ze strony dystrybutorów

– Jakub Powroźny oraz Kierownik Sekcji Trzoda chlewna – Maciej Woźniak. W trakcie warsztatów Dystrybutorzy mogli podzielić się swoimi uwagami dotyczącymi proponowanej oferty sprzedażowej, zasugerować, jakie produkty chcieliby zobaczyć w portfolio produktowym TNP. Dyskusja odbyła się w przyjacielskiej atmosferze. Całość zamykała uroczysta kolacja, podczas której dodatkową atrakcją była orkiestra góralska, wprost z Nowego Sącza. Rankiem, po pełnej atrakcji nocy, Goście mieli okazję zregenerować swoje siły w bogato wyposażonym, profesjonalnym SPA, hotelu Splendor. Takie spotkania to szansa na wymianę doświadczeń, a także możliwość oderwania się od codziennych obowiązków i spędzenia czasu w miłym towarzystwie. Wszystkim obecnym na spotkaniu dziękujemy za przybycie i mówimy do zobaczenia. ●

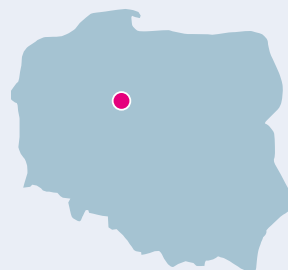


Uczestnicy spotkania noworocznego Regionu 3. TNP



Praca w gospodarstwie nie przynosi szybkich zysków. Będąc rolnikiem, trzeba posiadać wiedzę wszechstronną, wrywkowa prędzej czy później ukaże swoje braki. Człowiek na roli to nie tylko ekonomista, to osoba pracująca, widząca problemy, która w odpowiednim momencie wyciąga wnioski i nie dopuszcza do strat.

– Odwaga w podejmowaniu decyzji czasem niesie ryzyko. Przecież rolnik w zasadzie może liczyć tylko na siebie. W każdym z nas tkwi talent, wystarczy go tylko umiejętnie wydobyć i potem pielęgnować – podkreśla Henryk Kokoszcyński, Prezes Zarządu Hodowli Zwierząt i Nasiennictwa Roślin Polanowice Sp. z o.o.



Odwaga cechą przedsiębiorczego rolnika

Anna Klimecka
Martin&Jacob Sp. z o.o.

Historia powstania gospodarstwa

Hodowla Zwierząt i Nasiennictwo Roślin Polanowice Spółka z o.o. prowadzi swoją działalność od lipca 1993 roku. Powstała na bazie majątku byłej Stacji Hodowli Roślin w Polanowicach, gdzie prowadzono hodowlę roślin i nasiennictwo. Hodowla roślin

obejmowała jęczmień ozimy i jary, groch siewny oraz buraki cukrowe. Stado bydła rasy czarno-białej było ukierunkowane na produkcję mleka oraz testowanie młodych buhajków hodowlanych. Prace hodowlane nad posiadanym stadem krów mlecznych rozpoczęły się w szerszym zakresie od momentu powstania spółki. W tym okresie macierzyste stado krów charakteryzowało się dwukierunkową mięsno-mleczną użytkowością. Dolew krwi HF wynosił ok. 50%. Zdrowotność bydła była na poziomie bardzo dobrym. Stado to było bowiem wolne od białaczki, brucelozy i gruźlicy. Brakowanie krów kształtowało się poniżej 20% rocznie. Wydajność mleka od krowy kształtowała się na poziomie 5800 kg o zawartości 4,2% tłuszczu. W celu doskonałości genetycznego stada krów rozpoczęto krzyżowanie wypierające niepożądane cechy u tych krów, poprzez krycie buhajami holsztyńsko-fryzyjskimi. Hodowla ukierunkowana została na poprawę cech typu i budowy oraz wydajności mlecznej. Do 1995 roku wykorzystywano nasienie najlepszych polskich buhajów. Po tej dacie rozpoczęto



Prezes Zarządu
– dr Henryk Kokoszcyński

wykorzystanie na szerszą skalę nasienia buhajów zagranicznych, w tym głównie amerykańskich, niemieckich i holenderskich. Od roku 1997 prowadzony jest w spółce embriotransfer, zarówno zarodków importowanych, jak i własnych. W jego rezultacie uzyskuje się czystorasowe holsztyńsko-fryzyjskie potomstwo, będące przedmiotem dalszych prac hodowlanych.

Specyfika gospodarstwa

Spółka gospodaruje na powierzchni 1181 ha. W strukturze organizacyjnej spółki są wyodrębnione dwa gospodarstwa rolne: Polanowice i Lachmirowice. Statutową działalnością spółki jest hodowla bydła mlecznego i nasiennictwo roślin uprawnych, takich jak: pszenica ozima i jara, jęczmień ozimy i jary oraz groch siewny. Dla przemysłu produkowane są korzenie buraków cukrowych i nasiona rzepaku. Na paszę dla posiadanego stada bydła przeznaczają kukurydzę uprawianą na ziarno i kiszonkę, lucernę oraz trawy. Stado podstawowe krów, liczące na koniec 2011 roku 516 sztuk, zlokalizowane jest w oborach wolnostanowiskowych w Polanowicach. Młodzież bydlęca oraz jałowice i byki z przeznaczeniem na żywiec wołowy umieszczone są w dwóch innych miejscach – Lachmirowicach i Giżewie. Sytuacja ekonomiczna spółki jest bardzo dobra. Aktualnie nie korzysta ona z kredytów bankowych. Wypracowane środki finansowe pozwalają na jej dynamiczny rozwój i ustawną poprawę wyników.

Sukces fermi Polanowice

Ferma Polanowice realizuje ustawicznie nie tylko zadania hodowlane, ale również produkcyjne, pozwalające na osiąganie przez nią jak najlepszych efektów ekonomicznych. Stado podstawowe krów jest corocznie oceniane. Najlepsze krowy, charakteryzujące się najwyższymi indeksami hodowlanymi, wykorzystywane są do realizacji programu hodowlanego. W tym zakresie spółka współpracuje ze SHIUZ Bydgoszcz. Pozostała część stada również jest pogrupowana, co pozwala na odpowiednie ukierunkowanie działalności hodowlanej, w tym testowanie młodych buhajków. Efektem takiej działalności jest poprawa sylwetki krowy mlecznej o dobrym zawieszeniu wymienia i dobrej budowie nóg tylnych. Cechy te w następstwie przyczyniły się do poprawy

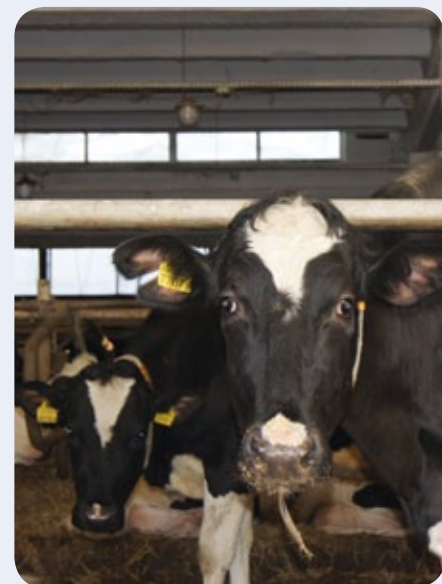


zdrowotności krów, w tym zwiększenia odporności na mastitis. Na sukces ten bez wątpienia miała wpływ wykształcona i kompetentna kadra kierownicza, zaangażowana w swoją pracę. – Wszystko, co robimy, staramy się wykonywać, jak najlepiej potrafimy, mając na uwadze opłacalność tej działalności. Na dziś uznajemy, że nasze stado bydła charakteryzuje się wysokim poziomem genetycznym. Wyhodowane buhajki hodowlane są chętnie kupowane przez SHIUZ w Bydgoszczy – relacjonuje pan Henryk Kokoszcyński.

Planowany rozwój, plany na przyszłość

– Posiadane zaplecze obór udojowych pozwala na zwiększenie stada krów do poziomu sześciuset sztuk. W dalszym ciągu pracować bę-

dziemy nad intensyfikacją prac hodowlanych, które ukierunkowane będą przede wszystkim na długowieczność i tym samym poprawę wydajności mlecznej. W tym celu weźmiemy pod uwagę najnowsze osiągnięcia nauki i techniki. Będziemy dążyć również do bardziej efektywnego wykorzystania posiadanych warunków utrzymywania zwierząt. Ponadto nowoczesny system zarządzania stadem krów oraz odchovu cieląt i młodzieży umożliwi nam nadążać za tempem rozwoju hodowli, by utrzymać się w dalszym ciągu w czołówce najnowocześniejszych gospodarstw w Polsce – przewiduje pan Prezes. – Pogłowie bydła wynosi ok. 1200 sztuk, w tym krów mlecznych 511. Aktualnie średni roczny stan krów w roku 2011, kształtował się na poziomie 493 sztuk. Liczba odchowanych cieląt za 2011 rok wyniosła 389 sztuk – kontynuuje pan Henryk. >>>





Największe problemy w odchowie cieląt

W pierwszych dniach po porodzie cielęta utrzymywane są przez 7-10 dni w indywidualnych kojcach. W tym okresie wiekowym cielęta są najbardziej podatne na biegunki i zapalenie płuc, które pojawiają się w większym nasileniu wiosną i jesienią. Choroby te w przeszłości przyczyniały się do upadków cieląt. Sytuacja taka zmobilizowała do wzmożonej kontroli przestrzegania zasad co do warunków środowiskowych, jak i żywienia w pierwszych dniach po urodzeniu cieląt. Ponadto krowy przed wycieleniem są uodparniane szczepionkami. Cielęta po urodzeniu również są poddawane podobnym zabiegom. Po wprowadzeniu tych zasad zachorowania zdarzają się sporadycznie, co jest sytuacją normalną.

Zasady odchovu cieląt oraz karmienia krów dojnych

W pierwszych siedmiu dniach po urodzeniu cielęta odchowywane są w indywidualnych kojcach. Po tym okresie, do trzech miesięcy, przebywają w grupowych kojcach liczących po 25 sztuk, zlokalizowanych w nowoczesnym cielętniku. Po trzech miesiącach cielęta dzielone są na byczki i cieliczki. Do sześciu miesięcy odchowywane są nadal grupowo w drugiej części tego samego cielętnika. Z zaskakującą precyzją prezes Kokoszczyński zrelacjonował proces karmienia zwierząt w gospodarstwie. – Cielęta w pierwszych pięciu dniach po urodzeniu karmione są mlekiem matki. W kolejnych trzech dniach sukcesywnie przechodzimy na karmienie pre-

paratem mlekozastępczym. Po tym okresie cielęta przechodzą do kójców grupowych, zlokalizowanych w cielętniku wyposażonym w automaty do pojenia i zadawania paszy pełnoporcjowej. Pierwsza grupa żywieniowa do wieku jednego miesiąca otrzymuje najlepszy preparat mlekozastępczy i mieszankę treściwą o zawartości 25% białka z domieszką ziarna kukurydzy i jęczmienia jarego. Druga grupa wiekowa do drugiego miesiąca otrzymuje preparat mlekozastępczy średniej wartości i tę samą mieszankę. Trzecia grupa wiekowa do trzech miesięcy otrzymuje obniżającą się do zera ilość preparatu mlekozastępczego średniej wartości oraz własnej produkcji paszę treściwą wymieszaną z kiszonką i sianem. Karmienie krów dojnych odbywa się w grupach żywieniowych za pomocą samojezdnego wozu paszowego. Wartość TMR-u uzależniona jest od dni laktacji i produkcji mleka. Krowy zasuszone żywione są podobnymi komponentami, przy czym w pierwszej fazie zasuszenia rozcieńczone są one słomą i sianokiszonką z traw bez udziału paszy treściwej, natomiast na trzy tygodnie przed wycieleniem wprowadzona zostaje ponownie pasza treściwa. Na tydzień przed wycieleniem krowy przechodzą na porodówkę, gdzie się wycielają i przebywają przez okres produkcji siary. Następnie krowy przechodzą do grupy przejściowej, gdzie przebywają do 21 dni po wycieleniu. Po tym okresie rozdzielane są one na grupę pierwiastek i wieloródek. Podstawą żywienia krów jest kiszonka z kukurydzy, sianokiszonka z lucerny, sianokiszonka z traw, słoma oraz wysłodki mokre lub suszone, a także pasza treściwa własnej produkcji.

Produkcja mleka

Dwa razy dziennie 511 krów maszeruje do hali udojowej. Przeciętna wydajność mleka za ubiegły rok (305-dniowa) wyniosła 9100 kg, przy zawartości białka 3,35% i tłuszczu 3,9%. Mleko w całości sprzedawane jest w klasie extra.



„Karmienie krów dojnych odbywa się w grupach żywieniowych za pomocą samojezdnego wozu paszowego.”

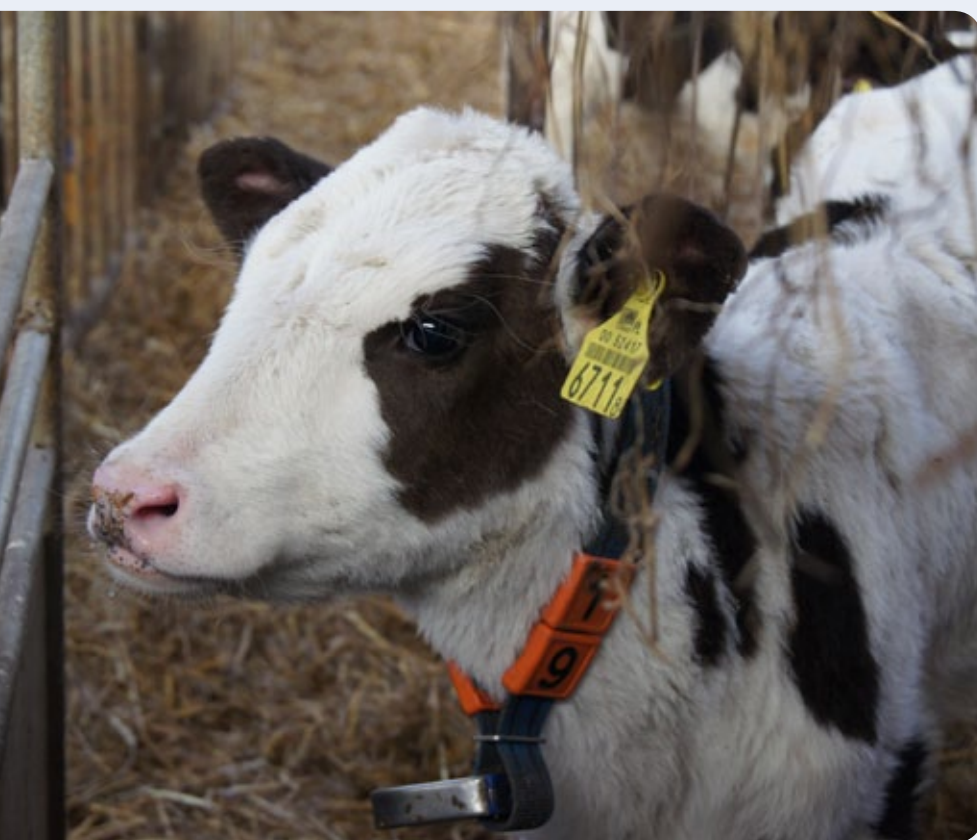
Aktualnie ferma Polanowice produkuje 350 tys. litrów mleka w skali miesiąca. Za ubiegły rok produkcja wyniosła 4,2 mln litrów mleka.

Współpraca z Trouw Nutrition Polska

Ferma Polanowice współpracuje z Trouw Nutrition Polska od ośmiu lat. Spółka stawia na wysoką jakość komponentów oraz ich konkurencyjność cenową. Pan Sławomir Kędzierski, konsultant ds. żywienia TNP, w rzetelny sposób przekazuje wszelkie informacje dotyczące żywienia. Wykazuje również wszechstronne zainteresowanie problemami

fermy. – Na przestrzeni lat w naszej współpracy odnotowaliśmy chwile niepowodzeń, które wspólnym wysiłkiem pokonaliśmy. Wystąpienie pewnych problemów w stadzie było wynikiem jego uszlachetnienia, wzrostu wydajności mlecznej i tym samym obniżenia odporności na czynniki środowiska i nieprawidłowości w żywieniu. Opracowanie nowych receptur mieszanek mineralno-witaminowych opartych na znacznym udziale pierwiastków w formie bardziej przyswajalnej dla zwierząt, a zwłaszcza chelatów, spowodowało zanik problemów metabolicznych u krów w okresie okołoporodowym – przedstawia Henryk Kokoszczyński.

– Firma TNP od początku starała się dostosować do naszych wysokich wymagań. Zdajemy sobie sprawę, że jako uznana w środowisku spółka, wnosząca ustawiczny postęp w rolnictwie, oczekujemy wysokiego poziomu wiedzy w zakresie doradztwa. Rolnik musi być sumienny w swojej pracy. Każda decyzja winna być ukierunkowana w przyszłość. Perspektywa jednego roku nie przyniesie wymiernych efektów. Firma TNP stara się sprostać naszym wymaganiom. Przedstawiciele tej firmy pomagają ustawicznie w rozwiązywaniu problemów związanych ze zdrowotnością naszego stada krów – podsumowuje pan Prezes. ●





Zapobieganie i domowe sposoby „leczenia” biegunek cieląt

dr n. wet. Wiesław Niewitecki
„Wmwet” Gabinet Weterynaryjny

Największe problemy zdrowotne cieląt powodowane są biegunkami występującymi w pierwszych dniach życia. Biegunka nowo narodzonych cieląt jest zaburzeniem polietiologicznym, które uważane jest za główną przyczynę upadków w pierwszych dniach życia.

Przyczyny biegunek

Błędy żywieniowe stanowią najczęstsze przyczyny biegunek cieląt, począwszy od nieprawidłowego odpojenia cieląt siarą:

1. zbyt mała ilość siary – krowy wysokowydajne produkują siarę rozcieńczoną,

2. siara podana zbyt późno po porodzie – po 8 godzinach od porodu błona śluzowa jelit staje się nieprzepuszczalna dla ęglobulin, budujących odporność na choroby,

3. siara zimna, podgrzana w mikrofalówce lub wrzątku.

W późniejszym okresie życia, gdy mleko za-

stępuje się preparatami mlekozastępczymi, głównymi przyczynami występowania biegunek cieląt są nieprawidłowo przygotowane lub źle podane preparaty (nieprawidłowe rozcieńczenie lub niedokładne wymieszanie, niewłaściwa temperatura, a nawet niska jakość preparatu). Błędne oszczędzanie na jakości polega na kupowaniu preparatów opartych na białku roślinnym a nie pochodzenia zwierzęcego. Niedocenianym czynnikiem jest brak higieny podawania (czystość wiadra, smoczka, sondy), brudne kojce, budki (niedomyte po zmianie cielęcia, niezdezynfekowane, słabo wyścielone słomą) oraz brak stałego dostępu do czystej wody. Utrzymanie czystości i higieny cielętników oraz sprzętu używanego do żywienia cieląt odgrywa kluczową rolę w zmniejszeniu ryzyka wystąpienia infekcji powodujących biegunki. W profilaktyce biegunek cieląt ważną rolę ma również stosowanie probiotyków, czyli preparatów zawierających żywe kultury bakteryjne, z reguły bakterie z rodzaju *Lactobacillus*. Niektóre preparaty do nawadniania doustnego zawierają w składzie korzystne kultury bakteryjne i mogą być stosowane jako swego rodzaju probiotyk już od pierwszych dni życia cielęcia.



Najczęstsze powikłania

Powikłaniami błędów związanych z chowem zwierząt są infekcje zakaźne, głównie powodowane przez bakterie (*E. coli*, salmonelle, bakterie beztlenne), wirusy (rotawirusy i koronawirusy) oraz niedoceniane, a bardzo często występujące pierwotniaki np. *kryptosprydia*. Ponieważ biegunki występują w różnym okresie od porodu, wstępną diagnozę można postawić na podstawie terminu ich wystąpienia, jednak objawy biegunki (kolor, konsystencja kału) są często bardzo podobne, a czas występowania jednego czynnika zachodzi wachlarzowo na czas występowania kolejnego. W związku z tym konieczna jest wizyta lekarza weterynarii,

który zdiagnozuje problem i zaleci działania naprawcze. Najłatwiejszym i najskuteczniejszym sposobem zapobiegania czynnikiem zakaźnym jest wprowadzenie szczepień krów matek przed porodem (w zasuszeniu) w celu „wzmocnienia” siary. Jednak słabą stroną szczepień jest bardzo ścisła zależność efektów praktycznych szczepienia od pracy z cielęciem w pierwszych chwilach jego życia. Bardzo dobrej jakości siara od krów immunizowanych musi być podana we właściwym czasie i w odpowiedniej ilości. Tylko podanie siary natychmiast po porodzie zapewnia właściwe efekty i sprawia, że koszt diagnostyki i szczepienia jest opłacalny. Przekroczenie czasu odpojenia powyżej 6 godzin po porodzie (dotyczy szczególnie porodów występujących w nocy i ewentualnie między dojami, kiedy nie ma możliwości natychmiastowego wydojenia krowy) niweczy diagnozę, pracę lekarza i negatywnie ocenia szczepionkę. Zalecana ilość siary to 1,5-2 l w ciągu 3 godzin, po 3 kolejnych godzinach należy podać ponownie 1,5-2 l siary. Przy podejrzeniu salmonellozy należy zwrócić uwagę na obsługę, ponieważ jest to choroba odzwierzęca i wektorem zakażenia może być człowiek. W przypadku braku poprawy po antybiotykoterapii i nawadnianiu

Tabela 1. Ocena stanu odwodnienia

ODWODNIENIE	Normalna postawa	Zachowane pragnienie	Fałd skóry powraca natychmiast do normy	Utrata płynów: do 5% (70 kg cielę = 3,5 litry płynów)
ODWODNIENIE małego stopnia				
ODWODNIENIE	Zaleganie	Spadek pragnienia	Fałd skóry powraca powoli do normy	Utrata płynów: pow. 5% (70 kg cielę = 3,5-5,6 l płynów)
ODWODNIENIE średniego stopnia				
ODWODNIENIE	Zaleganie. Obniżona temperatura peryferyjnych obszarów ciała	Brak pragnienia	Fałd skóry nie powraca do normy. Wpadnięcie gałek ocznych. Zaburzenie stanu ogólnego	Utrata płynów: > 11% (70 kg cielę = 5,6-8,4 l płynów)
ODWODNIENIE wysokiego stopnia				

preparatami uzupełniającymi elektrolity należy dokładnie przeprowadzić diagnostykę kału w kierunku *kryptosporydiozy* lub *kocydjozy*, którą można wykonać w laboratorium lub szybkim testem oborowym na miejscu.

Wczesne rozpoznanie biegunki polega na ocenie:

- zachowania odruchu ssania,
- zachowania szybkiego i wyraźnego apetytu,
- postawy cielęcia – podciągnięty brzuch, napięte powłoki brzuszne,

- zmiany konsystencji kału (3 razy dziennie obserwacja),
- testu „Fałdu skórno” (odwodnienie),
- temperatury powierzchni ciała (małżowiny uszne).

Ocena stanu odwodnienia

Podstawowe zasady terapii polegają na bezwzględnym zastosowaniu się do zaleceń lekarza weterynarii i unikania „historycznych” błędów. Najczęstszymi błędami są zaprzestanie podawania mleka, skutkujące niedo- >>

Tabela 2. Plan odpajania terapeutycznego dla cielaka 50 kg / dzień (Łączna ilość: 7,5-11 l):

Rano	1,5-2,0 l	Mleko
Przed południem	1,0-1,5 l	Pójo elektrolitowe
Południe	1,5-2,0 l	Mleko
Po południu	1,0-1,5 l	Pójo elektrolitowe
Wieczór	1,5-2,0 l	Mleko
Późno wieczorem	1,0-1,5 l	Pójo elektrolitowe



borem energii oraz podawanie domowych elektrolitów (herbata, kawa) lub tanich, kiepskiej jakości preparatów opartych tylko na kwaśnym węglanie sodu, powodującym zatrzymanie wykrzepiania kazeiny z mleka.

Przydatne dane odnośnie do postępowania terapeutycznego:

- Dzielne zapotrzebowanie na mleko = 12% masy ciała 6 l – 50 kg cielę
- 3-krotne pojenie / dzień
- Utrata płynów w przebiegu biegunki do 7 l / dzień!
- NATYCHMIAST po wystąpieniu objawów biegunki podawać preparaty elektrolitowe dodatkowo do mleka/preparatów mlekozastępczych
- Przy całkowitym braku pragnienia i złym stanie ogólnym – wizyta lekarza

Następstwa biegunek

Głównym problemem zdrowotnym w przypadku biegunki cieląt jest odwodnienie spowodowane zwiększoną utratą płynów z kałem i ograniczeniem ich podawania z mlekiem. Odwodnieniu często towarzyszy spadek objętości surowicy oraz płynów pozakomórkowych, tym samym dochodzi do zmniejszenia objętości wyrzutowej serca, słabszego utlenowania tkanek oraz szoku hipowolemicznego.

Innym zaburzeniem homeostazy organizmu, będącym następstwem długotrwałej biegunki jest kwasica metaboliczna powstająca w wyniku jelitowej utraty węglowodanów i żołądkowej lub jelitowej fermentacji laktozy i glukozy do krótkołańcuchowych kwasów tłuszczowych i mleczanów. W przebiegu kwasicy metabolicznej, powstającej w trakcie biegunki dochodzi do wydalania jonu potasowego z komórek do krwi. Towarzyszy jej rozwijająca się arytmia serca i bradykardia, utrudniająca dostateczne dotlenienie centralnego układu nerwowego i mogąca w konsekwencji doprowadzić do śmierci.



„... ważnym aspektem na etapie zapobiegania biegunkom jest określenie przyczyn występowania zachorowań...”

W schorzeniach przebiegających z objawami biegunki dochodzi w organizmie do niedoborów jonów sodu, chloru czy potasu, spowodowanych ich utratą poprzez jelita i zmniejszonym pobieraniem z mlekiem. Poziom Na^+ i Cl^- w surowicy krwi odzwierciedla ich całkowitą zawartość w organizmie i w przypadku biegunki ulega z reguły zmniejszeniu, natomiast zawartość potasu w surowicy jest zróżnicowana i nie jest odzwierciedleniem jego ogólnej zawartości, gdyż K^+ jest głównie jony wewnątrzkomórkowym.

Zapobieganie biegunkom

Najważniejszą kwestią w zapobieganiu biegunkom jest zaplanowanie odpowiedniego działania prewencyjnego czy też postępowania naprawczego dla danego

obiektu. Musimy zaplanować odpowiednią profilaktykę na każdym z możliwych poziomów. Należy ustalić zarówno doraźny, jak i długoterminowy schemat postępowania mający na celu poprawę żywienia (zwłaszcza cieląt w pierwszych godzinach życia), warunków środowiskowych, zasad higieny oraz immunoprofilaktyki krów. Punktem wyjścia i podstawą w zapobieganiu biegunkom jest nabycie właściwej odporności biernej przez nowo narodzone cielę. Cielęta po porodzie powinny trafić do czystych, wydezynfekowanych kojców. Należy również ograniczyć do minimum wpływ czynników stresowych i środowiskowych. Obecnie skutecznym systemem na większych obiektach jest metoda „all in – all out” (wszystko pełne – wszystko puste). Należy pamiętać również o wprowa-

zeniu matek na porodówkę odpowiednio wcześniej, aby zdołały wytworzyć wytworzyć przeciwciała adekwatne do tamtejszego środowiska antygenowego.

Kolejnym ważnym aspektem na etapie zapobiegania biegunkom jest określenie przyczyn występowania zachorowań, charakterystyka patogenów w danym obiekcie (oszacowanie ekstensywności zakażenia w stadzie), a następnie przyjęcie programu immunoprofilaktyki swoistej (kupno szczepionek surowic odpornościowych, przeciwciał do stosowania doustnego). Należy również zaplanować schemat szczepienia stada podstawowego. Krowy szczepione są dwukrotnie w szóstym i trzecim tygodniu przed porodem. Najczęściej szczepi się je przeciw rota- i koronawirusom oraz *E. coli* K99. Ze względu na częstotliwość występowania

zakażeń szczepienie przeciwko tym patogenom ma kluczowe znaczenie ekonomiczne. Musimy jednak pamiętać, że ma to sens tylko wtedy, gdy cielęta są prawidłowo odpajane i przyjmują właściwą ilość przeciwciał siarowych.

Domowa apteczka przydatna w celu zapobiegania i leczenia biegunek cieląt:

1. Siara dobrej jakości (siaromierz – prosty przyrząd badający jakość siary na podstawie gęstości).
 - Podajemy cielętom po rozmrożeniu (łażnia wodna przez 1 godzinę o temp. 38-39°C) pochodzącym od jałówek jako uzupełnienie yoglobulin w ilości 0,5 l na jedno odpojenie.
 - Podajemy cielętom po rozmrożeniu (łażnia wodna przez ok. 1 godzinę o temp. 38-39°C) z pierwszymi objawami biegunki w ciągu pierwszych 21 dni życia w celu wzmocnienia odporności miejscowej (jelitowej) 2 x dziennie do normalnego mleka, preparatu mlekozastępczego lub wody – naturalny „antybiotyk”.
3. Dobry preparat elektrolitowy – do miesza-

nia z mlekiem lub wodą do picia – stosowany w ilości 100 g/50 kg wagi masy ciała cielęcia 2 lub 3 x dziennie.

4. Proszek dezynfekcyjny oparty na chloraminie do stosowania na posadzkę w celu bieżącej dezynfekcji pomieszczeń, w których przebywają cielęta z objawami biegunki – ograniczenie roznoszenia na inne pomieszczenia i zwierzęta.

5. Dwa (2 szt.) wiadra dla każdego cielęcia:

- Jedno ze smoczkami do picia mleka (preparatu mlekozastępczego).
- Drugie bez smoczka do wody – stały dostęp do czystej wody zapewnia prawidłowe trawienie mleka i innych pasz, zapobiega odwodnieniu.

Jak widać, postawienie trafnej diagnozy oraz przeprowadzenie prawidłowego leczenia popartego właściwym systemem naprawczym nie stanowi łatwego zadania zarówno dla lekarza, jak i dla hodowcy. Jednak ze względu na koszty związane z padnięciami cieląt, ponoszone przez właściciela, warto zainwestować w odpowiednie systemy prewencyjne lub stworzyć przemyślany i poparty właściwą diagnozą schemat rozwiązywania problemu biegunek cieląt w danym obiekcie. ●





Idea polityki zrównoważonego rozwoju

Anna Klimecka
Martin&Jacob Sp. z o.o.

Nutreco, jako międzynarodowa grupa, działa w zglobalizowanym świecie. Profil marki oznacza zobowiązanie oraz odpowiedzialność za ekologiczne i społeczne skutki działalności gospodarczej. Koncepcja Nutreco zakłada, że należy prowadzić w taki sposób działalność, w którym wykorzystanie szeroko rozumianych zasobów środowiskowych nie prowadzi do degradacji eksploatowanych systemów i ich otoczenia. Zagadnienia związane ze zrównoważonym rozwojem i odpowiedzialnością biznesu są wpisane w strategię biznesową Nutreco, której częścią jest Trow Nutrition Polska. Grupa Nutreco stanowi ponad 120 wytwórni i zakładów przetwórczych w 30 krajach, gdzie pracuje około 10 000 pracowników różnych narodowości.

Nutreco globalnym graczem na rynku pasz i żywienia zwierząt

Trow Nutrition International zajmuje drugą pozycję w globalnej produkcji premiksów z 12% udziałem w rynku. Premiksy, w zależności od przeznaczenia, mogą zawierać w swoim składzie wiele aktywnych składników, m.in. witaminy, mikro- i makroelementy, preparaty enzymatyczne, probiotyki i inne dodatki paszowe. Inną ważną grupą produktów wytwarzanych przez Trow Nutrition International są specjalistyczne pasze dedykowane dla młodych zwierząt (np. prestartery dla prosiąt) oraz innowacyjne dodatki paszowe.

Ważną pozycję w ofercie Nutreco stanowią pasze dla ryb, które produkowane są w Skretting. Jest to firma obecna na pięciu kontynentach w ponad 25 krajach, światowy lider w produkcji pasz dla 50 gatunków ryb hodowlanych.

Kolejną grupę firm należących do Nutreco stanowi Nanta, producent pasz pełnoporcjowych na rynek hiszpański i portugalski. Na rynku hiszpańskim działa także, zależna od Nutreco, Grupa Sada, specjalizująca się w przetwórstwie mięsa kurzego. Produkty tej

firmy rozpoznawalne są po dwóch markach – Sada i Cuk.

Nutreco obecne jest także w Ameryce Północnej – w Kanadzie grupa jest znana pod marką Shur-Gain i Landmark Feeds. Obie marki oferują szerokie portfolio produktowe obejmujące premiksy witaminowo-mineralne, premiksy białkowe, koncentraty i pasze pełnoporcjowe. W USA działa firma Trow Nutrition International.

Nutreco zajmuje siódme miejsce na świecie wśród producentów pasz dla zwierząt. Warto zwrócić uwagę, że jest to jedyna firma europejska wśród dziesięciu największych producentów pasz.

Odpowiedzialność biznesu

Zagadnienia związane ze zrównoważonym rozwojem są wpisane w strategię biznesową Nutreco. Tworzymy konkurencyjną, przedsiębiorczą organizację, która bazuje na kompetentnym zespole i rozwija się w sposób zrównoważony. Oferujemy naszym Klientom produkty, które zostały wyprodukowane w warunkach społecznie i ekologicznie odpowiedzialnych. Angażujemy się w zrównoważoną, przyjazną dla

środowiska naturalnego produkcję. Nasze praktyki z obszaru odpowiedzialnego biznesu dobrowolnie poddajemy zewnętrznej ocenie. Chcemy mieć pewność, że produkty, które wytwarzamy, powstają w odpowiednich warunkach z poszanowaniem ludzkiej godności. Istotne jest także wypracowanie określonych zachowań konsumpcyjnych, które zachowywałyby równowagę pomiędzy potrzebami a możliwościami środowiskowymi. Wymaga to opracowania odpowiednich systemów edukacji. Polityka zrównoważonego rozwoju jest utożsamiana z ekorozwojem, który definiuje się jako zintegrowany, spójny system działań, które polegają na racjonalnym wykorzystaniu, kształtowaniu i ochronie środowiska przyrodniczego. Takie zdefiniowanie wprowadziło do praktyki politycznej i gospodarczej nowe pojęcie, określane jako wydajność zasobów odnawialnych i nieodnawialnych oraz zdolność absorpcji środowiska dla ludzkości – w skali globu, ras – w skali kontynentów, narodów – w skali kraju i społeczności lokalnych.

Dobro Klienta

Jedną z wartości Nutreco jest dobro Klienta. Chcemy inspirować Klientów, aby jesz- >>



Przyszłość jest w naszych rękach.

Współczesny świat stoi w obliczu narastających problemów związanych z produkcją żywności i zmian klimatu. Chcemy sprostać tym problemom, dlatego stworzyliśmy własny program. Pierwsze działania rozpoczęliśmy w 2000 roku, kiedy to opublikowaliśmy pierwszy raport na temat odpowiedzialnego biznesu. Z każdym kolejnym rokiem staramy się czynić postępy mając na uwadze fakt, że chodzi o nasze wspólne dobro i wspólną przyszłość.



www.trownutrition.pl



czym lepiej zrozumieć ich potrzeby, intensyfikujemy dialog z nimi na wielu płaszczyznach. Informujemy o produktach, które zostały wytworzone w warunkach zrównoważonych pod względem środowiskowym i społecznym. Zwracamy również ich uwagę na nasze działania w obszarze polityki zrównoważonego rozwoju. W ten sposób dajemy możliwość zaangażowania się, wspólnie z nami, w ochronę praw człowieka i środowiska. Odpowiedzialność korporacyjna jest częścią naszego zobowiązania w celu zapewnienia najwyższej jakości. Aby to osiągnąć, dążymy do dialogu opartego na partnerstwie. To pozwala jednocześnie na zaspokojenie obecnych i przyszłych potrzeb człowieka.

Koncepcja polityki zrównoważonego rozwoju na szczeblu lokalnym

Zmiana nastawienia społeczeństwa w oparciu o zasady polityki zrównoważonego rozwoju jest uważana za priorytet ludzkości w XXI wieku. Te działania mają doprowadzić do zmniejszenia różnic pomiędzy krajami uprzemysłowionymi a krajami rozwijającymi się. Potrzebne jest takie działanie, które byłoby ukierunkowane na poprawę stanu środowiska i jakości życia. W celu

wprowadzenia w życie koncepcji zrównoważonego rozwoju konieczne jest ograniczenie konsumpcji w krajach wysokorozwiniętych. Polityka zrównoważonego rozwoju ma ogromne znaczenie, gdy prowadzona jest także na szczeblu lokalnym. Idea ta jest misją grupy Nutreco. Osiągnięcie celu, rozwoju społeczno-gospodarczego znajduje wy-



raz w coraz lepszym zaspokajaniu potrzeb mieszkańców i poczuciu przynależności do wspólnoty. Tworzona na szczeblu lokalnym strategia polityki zrównoważonego rozwoju dąży do integracji elementów ekologicznych, gospodarczych i społecznych. Dostosowujemy lokalny rozwój gospodarczy do regionalnych i lokalnych uwarunkowań

przyrodniczych w oparciu o sugestie lokalnych społeczności. Dla zachowania naszego środowiskowego dziedzictwa i naturalnych zasobów dla przyszłych pokoleń niezbędne jest więc opracowanie racjonalnych ekonomicznie rozwiązań, które ograniczą zużycie zasobów, powstrzymają skażenie środowiska i ocalą naturalne ekosystemy ●



Żywność zamknięta w metalowych puszkach

Najnowsze badania wykazują, że żywność znajdująca się w puszkach jest źródłem niebezpiecznego związku: bisfenolu A, który wywiera szkodliwy wpływ m.in. na układ nerwowy i hormonalny.

Bisfenol A to organiczny związek chemiczny z grupy fenoli. Stosowany w przemyśle od 1957 roku, używany jest do produkcji tworzyw sztucznych, żywic epoksydowych, a także jako dodatek do metalowych puszek na żywność i napoje. Niestety, jak wykazały najnowsze badania, bisfenol A jest substancją o wiele groźniejszą, niż się do tej pory uważało, i powoduje szereg niebezpiecznych działań na organizm człowieka. W związku z takim negatywnym wpływem na zdrowie człowieka w Kanadzie, Korei, Japonii i w niektórych stanach USA bisfenol A uznany został za substancję toksyczną, natomiast na terenie Unii Europejskiej wprowadzono zakaz

dodawania tego składnika do butelek i innych produktów dla dzieci.

Chociaż dotychczas w pełni nie wyjaśniono wpływu bisfenolu A na organizm ludzki, wykazano, że nie jest on obojętny dla zdrowia człowieka. Bisfenol A szybko wchodzi w reakcję z innymi związkami chemicznymi i tworzy silnie toksyczne kompleksy.

Uznaje się, że ta substancja jest szczególnie szkodliwa dla kobiet w ciąży i niemowląt. Może ona powodować u dzieci problemy z koncentracją, nadpobudliwość oraz niedorozwój mózgu.

Przeprowadzone badania wykazały, że osoby spożywające 5 razy w tygodniu zupy z puszek mają znacznie zwiększone – aż o 1200 razy – stężenie tego składnika w moczu w porównaniu z osobami, które konsumowały taką samą ilość świeżych zup. Takie samo zagrożenie stanowią napoje z puszek, a także pla-



stikowe butelki z poliwęglanu. Część z nich także może zawierać bisfenol A.

Dlatego bardzo ważne są oznaczenia na produktach niezawierających bisfenolu, tj. „Bisphenol A free” – zazwyczaj taki napis znajduje się w widocznym miejscu opakowania.

Ważne są także nasze codzienne wybory – kolejny raz okazuje się, że to, co naturalne i nieprzetworzone, jest najlepsze dla naszego zdrowia! ●



Materiał jak skórka camemberta

Do czego przydaje się skórka sera pleśniowego, poza dostarczaniem niezapomnianych wrażeń smakowych oraz utrzymywaniem gomułki w całości i poza zasięgiem niepożądanych mikroorganizmów? Okazuje się, że może być inspiracją dla projektantów nowych materiałów, w tym przypadku podlegającego samooczyszczaniu (*Proceedings of the National Academy of Sciences*).

Zespół pracujący pod kierownictwem Wenedelina Starke z Politechniki Federalnej w Zurychu postanowił stworzyć materiał naśladujący skórkę sera camembert. W tym celu zbudowano coś na kształt biokanapki. Najpierw Szwajcarzy uzyskali dwuwymiarową warstwę polimeru, którą zaszczepili grzybami *Penicillium roqueforti* (stosuje się je jako



kultury starterowe przy produkcji miękkich serów z przerostami niebieskiej pleśni). Później całość zamknięto w dwóch warstwach porowatego plastiku, który utrzymywał grzyby w środku, ale był jednocześnie przepuszczalny dla cieczy, w tym wypadku składników odżywczych, i gazów. Podczas testów materiał skrapiano roztworem cukru. W ciągu

2 tygodni grzyby całkowicie zjadły cukier, a po zmetabolizowaniu go przechodziły w stan spoczynku. By poza okresami obfitości pożywienia, które można inaczej opisać jako czas realizacji funkcji oczyszczających, *P. roqueforti* utrzymały się przy życiu, należy utrzymywać odpowiednią wilgotność otoczenia.

Szwajcarzy snują wielkie plany na przyszłość. Zastanawiają się nad zastosowaniem pokryć „biokanapkowych” w ścianach drapaczy chmur. Zastępując grzyby *P. roqueforti* glonami, można by przetwarzać dwutlenek węgla na tlen. Poza tym warto by pomyśleć o opakowaniach zapobiegających skażeniu i zepsuciu żywności/napojów czy nowych powierzchniach antybakteryjnych. ●



Cebula jest królową warzyw

Posiada wiele walorów zdrowotnych, zawiera cenne witaminy oraz składniki odżywcze. Ma też działanie wzmacniające, oczyszczające i odtruwające. Usuwa szkodliwe produkty przemiany materii. Pomaga goić rany. Poprawia stan włosów i cery. W dodatku jest tania i łatwo dostępna.

Hoduje się ją w całej Europie, Azji i Ameryce, chociaż została przywieziona z Azji Środkowej. Nie wszyscy też wiedzą, że prawidłowa nazwa botaniczna brzmi: czosnek cebula. Zbudowana jest z niewielkiego, kulistego lub podłużnego korzenia, długich i wąskich liści oraz torebek z pomarszczonymi nasionami. Jak na roślinę wieloletnią przystało, cebula wytwarza pędy kwiatowe już w drugim roku uprawy. Jednorazowo może mieć od 50 do 1000 kwiatów.

Należy pamiętać, że cebula zawiera wiele składników biologicznie czynnych. Są wśród nich białka, witaminy, składniki mineralne, olejki lotne oraz pektyny. Jadalne liście cebuli (czyli szczypior) są źródłem karotenu, składników mineralnych (m.in. wapnia, potasu, cynku) oraz witaminy B₁, B₂, C i PP.

Wszechstronność cebuli wykorzystywana jest nie tylko w lecznictwie, ale i w żywieniu. Cebulę można użyć jako dodatek do sałatek jarzynowych, zup (np. rosółu, pomidorówki), zawieszonych sosów, gulaszu, potraw mięsnych i rybnych. Jest świetnym dodatkiem do babki ziemniaczanej, leczy, indyjskiej potrawy bryani oraz zapiekanki. Może też być samodzielnym deserem, np. w postaci cebuli w cieście curry lub faszerowanego ciasta francuskiego ewentualnie naleśników nazywanych na ciepło.

Lecznice właściwości

Cebula w ludowej medycynie była wykorzystywana już przed tysiącami lat. I nie ma wątpliwości, że należy jej się pochwała wdzięcznej ludzkości za dobroczynne działanie:

1. Bakteriobójcze, wywierane tak przez składniki lotne (fitoncydy), uwalniające się podczas krojenia lub miążdżenia cebuli, jak i przez związki nietlotne, znajdujące się w miąższu.
 2. Pobudza wydalanie moczu.
 3. Usuwa nadmiar wody z organizmu, zaleca się ją więc osobom cierpiącym na:
 - * reumatyzm i artretyzm (zapalenie stawów),
 - * choroby, którym towarzyszy opuchlizna,
 - * przy zaburzeniach w oddawaniu moczu,
 - * albuminurii (obecność białka w moczu),
 - * uremii (zwiększona zawartość mocznika we krwi).
 4. Ponieważ jest bogata w siarkę, zwiększa odporność organizmu na choroby.
 5. Łagodnie obniża podwyższone ciśnienie krwi.
 6. Zawiera witaminy, mikroelementy, których wartość była doceniana przez całe wieki (choćby przy leczeniu szkorbutu przez więźniów i marynarzy). Liście cebuli zawierają: 25-90 mg% witaminy C, 1,3-5,9 mg% prowitaminy A, witaminy B₁, B₂, PP oraz fitoncydy.
 7. Pobudza apetyt przyspieszając wydzielanie się soków trawiennych.
 8. Zapobiega rozszerzeniu się procesów trawiennych i gnilnych w jelitach.
 9. Zmniejsza zawartość cukru we krwi, a więc polecana jest cukrzykom.
 10. Wzmacnia organizm, w tym serce.
 11. Niszczy robaki, zwłaszcza owsiki.
 12. Pozytywne działanie na zapalenia skóry, pomaga w leczeniu ran.
 13. Uśmierza pieczenie po ukąszeniu owadów, takich jak: komar, pszczoła, osa.
- Według amerykańskich badaczy codzienne jedzenie jednej surowej cebuli, minimum przez dwa miesiące, powoduje wzrost „dobrego” cholesterolu – HDL, a obniżenie „złego” – LDL. ●



Krzyżówka cebulowa

BALLADA ADAMA MICKIEWICZA	OZDOBA NA KONCU LUB NA POZĄTKU ROZDZIAŁU	↓	NIECH ŻYJE! OBRABIARKA SKRAWAJĄCA	↓	DAWNA MONETA OPERA LEONCAVALLA	MIASTO WE WŁOSZECH	↓	JEZIORO W AFRYCE	KRAWĘDŹ	↓	17, 33	FIRMOWE W RESTAURACJI	
←	39				25							GIMNASTYKA W TAKT MUZYKI	
KSIEŻNICZKA BURGUNDA W UTWORZE GOMBROWICZA			38			NAJWIĘKSZY PRZEBÓJ PAULA ANKI	←	22	30				
WYDAWANIE POLECEŃ						13	26				37	6	
←							KWIAT OGRODOWY	→					
INSTRUMENT STRUNOWY		WIERZCHNIA OSŁONA							7	MEDYKAMENT	MIESZKANIEC OPOŁA	35	
←													
BIEG WYDARZEŃ	23	32							WYSOKA PIĘKA TENISOWA CZAPKA WOJSKOWA	←	18	21	
←												34	
DUŻA SKRZYŃKA		PTAK Z BIAŁĄ ŁYSINĄ NA CZOLE	36		IMIĘ STRASBURGIERA				PLED	←			
TKANKA DRZEWA													
CZŁOWIEK CZĘSTO PRZEBYWAJĄCY GDZIEŚ	8					SPRAWIEDLIWY PŁYN	2		MIEŚO IDEALNE NA KOTLETY	←	15	ZAPORA NA RZECIE	KOLOR W KARTACH
←													
	14			28					NAJLEPSZA OBRONA	←			
ADA, DAWNA ŚPIEWACZKA				24	41	STOLICA KUBY	←		4	10		29	31
←													
KTOS, KTO MÓWI DUŻO I O BYLE CZYM		CZARNA... PRZYNOSI WSTYD RODZINIE	16	1	40				WŁADCA MUZYKAŃSKI	←	9	27	
←	3					DAWNY PIOSENKARZ CYGAŃSKI	←				12	19	5
			20										

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16

17 18 19 20 21 22 23 24 25 26 27 28 29 30 31 32 33 34 35 36 37 38 39 40 41

Nagrodą za prawidłowe rozwiązanie „Krzyżówki cebulowej” jest wybrany produkt z oferty Trouw Nutrition Polska.

Hasło wraz z adresem i numerem telefonu prosimy przesłać do 15 marca 2012 r. na adres: Martin&Jacob Sp. z o.o., ul. Fabryczna 14 D, 53-609 Wrocław.

Zwycięzcą „Krzyżówki zimowej” został pan Przemysław Rój z Miączyzna. Serdecznie gratulujemy!

FARM-O-SAN

Animal Health Products

Wykracza poza granice żywienia



Coś nowego na Twojej fermie...

- **Reviva** energetyczne pójło dla świeżo wycielonych krów
- **Rediar** efektywna pomoc przy problemach trawiennych u cieląt
- **Calforte** natychmiastowe wsparcie immunologiczne dla nowo narodzonych cieląt



Trouw Nutrition
INTERNATIONAL

www.trouwnutrition.pl